

Wyrok z dnia 5 września 2001 r.

I PKN 615/00

Naruszenie art. 328 § 2 KPC z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. Niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia może czynić jednakże zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 września 2001 r. sprawy z powództwa Leonarda K. przeciwko Polskim Kolejom Państwowym S.A. - Zakładowi Przewozów Towarowych w S.K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 7 czerwca 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Skarżysku Kamiennej wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2000 r. oddalił powództwo Leonarda K. przeciwko Polskim Kolejom Państwowym - Zakładowi Przewozów Towarowych w S.K. o przywrócenie do pracy.

Sąd ten ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej od 1982 r., ostatnio na stanowisku ustawiacza w Sekcji Przewozów Towarowych w R. Był członkiem zarządu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Na podstawie harmonogramu powód został 23 i 24 września 1999 r. wyznaczony do pełnienia czynności manewrowego. Na wyznaczony dyżur nie zgłosił się, nie powiadamiając zwierzchnika o niemożliwości przybycia. Powód otrzymał zwolnienie lekarskie na okres od 23 do 28

września ze wskazaniem „chory powinien leżeć”. Pomimo tego 24 września przyjechał do pracy i będąc w stanie nietrzeźwości wszedł na teren zakładu, gdzie około godziny 8⁰⁰ został zatrzymany przez patrol SOK. Badanie trzeźwości za pomocą alkokotestu wykazało 2,63 ‰ o godzinie 9²² i 2,43 ‰ o godzinie 9²⁹. W tym dniu powód nie podpisał listy obecności, nie usprawiedliwił swej nieobecności na dyżurze, nie przedstawił też zwolnienia lekarskiego, które dostarczył dopiero 27 września. Do 8 października powód przebywał na urlopie wypoczynkowym, a od 11 października ponownie na zwolnieniu lekarskim. 5 października 1999 r. powód został przesłuchany przez Krzysztofa T., zastępcę naczelnika Sekcji na okoliczność niezgłoszenia się na wyznaczony dyżur i zatrzymania przez patrol SOK podczas przebywania w miejscu pracy pod wpływem alkoholu. Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego w sprawie powoda, dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych - Jerzy P. podjął decyzję o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 KP, zwróciwszy się uprzednio o zgodę do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Komisja nie udzieliła zgody, a pracodawca mimo to rozwiązał z powodem umowę o pracę, składając swe oświadczenie w piśmie z 19 października 1999 r. doręczonym powodowi 11 listopada 1999 r. za pośrednictwem poczty. Sąd Rejonowy uznał, że termin z art. 52 § 2 KP został zachowany przez pracodawcę, ustaliwszy na podstawie zeznań Jerzego P., że przed 8 października nie znał on wszystkich okoliczności sprawy powoda, co uniemożliwiało mu podjęcie decyzji. Rozważając brak zgody organizacji związkowej na rozwiązanie z powodem umowy o pracę Sąd pierwszej instancji uznał, że w sytuacji tak rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych korzystanie przez powoda ze szczególnej ochrony stosunku pracy stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 KP i pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach, po rozpoznaniu apelacji powoda zmienił wyrok Sądu Rejonowego i przywrócił powoda do pracy u strony pozwanej na poprzednich warunkach pracy i płacy. Sąd ten uznał, że rozwiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło z uchybieniem terminu przewidzianego w art. 52 § 2 KP. Powołał się przy tym na następujące okoliczności: Powód już 27 września był przesłuchiwany przez Krzysztofa T. i zeznał, że 24 września przyjechał do pracy w celu usprawiedliwienia nieobecności poprzedniego dnia i wtedy został zatrzymany przez SOK i policję, a przeprowadzone badanie wykazało zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Powód podał też wówczas, że nie spożywał al-

koholu w pracy, lecz przyjechał w stanie nietrzeźwości. Już wtedy pracodawca, przez osobę upoważnioną do czynności „w zakresie prawa pracy” - Krzysztofa T. - powziął wiadomość o nagannym zachowaniu powoda. W ocenie Sądu drugiej instancji, świadczy o tym także fakt pozbawienia powoda 30 września 1999 r. premii z powodu niewłaściwego wykorzystywania zwolnienia lekarskiego i zatrzymania przez patrol SOK w dniu 24 września pod wpływem alkoholu w miejscu pracy. Pismo w tej sprawie podpisał Krzysztof T. Ponadto Jerzy P. zeznał, że powód był u niego 30 września 1999 r. z prośbą, aby nie zwalniał go z pracy. „Zatem przyczyny ewentualnego zwolnienia powoda musiały być już znane pozwanemu.”

Strona pozwana wniosła kasację od tego wyroku, podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego i przepisów postępowania. W zakresie pierwszej podstawy w kasacji twierdzi się, że doszło do naruszenia art. 3¹ KP przez przyjęcie, że zastępca naczelnika Sekcji Towarowej w R. Krzysztof T. był uprawniony do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy - nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy, podczas gdy takie uprawnienia ma jedynie osoba zarządzająca w imieniu pracodawcy lub przez niego wyznaczona, a taką osobą jest dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych, a nie zastępca naczelnika Sekcji. Zarzucono również naruszenie art. 52 § 2 KP poprzez przyjęcie, że bieg miesięcznego terminu, w ciągu którego pracodawca może rozwiązać z pracownikiem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, rozpoczął się w dniu 27 września 1999 r., czyli w dniu przesłuchania powoda przez zastępcę naczelnika Sekcji Towarowej Krzysztofa T. przy okazji dochodzenia służbowego na okoliczność wypadku kolejowego, a nie w dniu 8 października 1999 r., kiedy dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych w S.K. Jerzy P. zapoznał się z aktami dochodzenia służbowego na okoliczność przebywania powoda w stanie nietrzeźwości na terenie zakładu pracy i niewłaściwego wykorzystywania zwolnienia lekarskiego, a uzyskane w tym dniu przez dyrektora informacje były na tyle sprawdzone i nie budzące wątpliwości, że dawały podstawę do rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia. Pierwsza podstawa kasacji obejmuje też zarzut naruszenia art. 61 KC w związku z art. 300 KP poprzez niewzięcie pod uwagę tego, że nadana przez pozwanego w dniu 20 października 1999 r. przesyłka polecona zawierająca pismo informujące o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, odebrana przez żonę powoda w dniu 4 listopada 1999 r. została odebrana z opóźnieniem, aby powód mógł uchylić się od skutków związanych z otrzymaniem tego pisma, ponieważ obieg korespondencji poleconej nie przekracza pięciu dni, zatem po-

wód najpóźniej w dniu 25 października 1999 r. mógł zapoznać się z treścią pisma i odebrać je. W ramach drugiej podstawy kasacji podniesione zostały dwa zarzuty. Pierwszy dotyczy naruszenia art.233 KPC poprzez wadliwą i oczywiście błędną ocenę materiału dowodowego w sprawie na skutek przyjęcia, że zastępca naczelnika Sekcji Towarowej R. Krzysztof T. był umocowany do dokonywania czynności w zakresie prawa pracy, w tym nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy, podczas gdy zarówno z dowodu przesłuchania świadka Krzysztofa T., raportu z dnia 5 października 1999 r. sporządzonego przez naczelnika Sekcji Towarowej R. i dowodu z przesłuchania dyrektora Jerzego P. w charakterze strony wynika, że prawo do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy, w tym nawiązywania i rozwiązywania umów o pracę ma jedynie dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych w S.K. oraz poprzez przyjęcie, że w dniu 30 września 1999 r. dyrektorowi Jerzemu P. znane były wszelkie okoliczności będące podstawą rozwiązania stosunku pracy z powodem, podczas gdy z dowodu z przesłuchania dyrektora w charakterze strony wynika, że podczas rozmowy z powodem w dniu 30 września 1999 r. nie były mu znane jeszcze wszystkie okoliczności związane ze sprawą, bowiem w tym czasie nie wpłynął do niego jeszcze „akt dochodzenia na okoliczność nietrzeźwości powoda”. Drugi zarzut obejmuje naruszenie art. 328 § 2 KPC w związku z art. 391 KPC poprzez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyny, dla której Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności dowodom z przesłuchania świadka Krzysztofa T., Jerzego P. jako strony, raportowi Stanisława W. z dnia 5 października 1999 r., z których wynika, że jedynie dyrektor Zakładu może dokonywać czynności z zakresu prawa pracy.

Kasacja zawiera wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja okazała się uzasadniona. Zasadnie podniesiono w niej, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymagań określonych w art. 328 § 2 KPC (w związku z art. 391 KPC), gdyż nie wynikają z niego ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, z omówieniem dowodów, z których ustalenia te wy-

prowadzono. Samo naruszenie art. 328 § 2 KPC nie miałyby wpływu na treść wyroku (art. 393¹ pkt 2 KPC), gdyż uzasadnienie sporządzane jest już po jego wydaniu, jednakże mankamenty uzasadnienia sprawiają, że trzeba uznać za zasadne zarzuty naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy przyjął, że pracodawca dokonał niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę łączącej go z powodem z naruszeniem terminu miesięcznego wynikającego z art. 52 § 2 KP. Konstatację tę powinno poprzedzić ustalenie daty, w której pracodawca uzyskał wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy, a także daty rozwiązania umowy (art. 61 KC w związku z art. 300 KP). Konieczne jest stanowcze ustalenie kto był uprawniony do dokonania za pracodawcę czynności rozwiązania umowy (art. 3¹ § 1 KP), gdyż to data uzyskania przez tę właśnie osobę wszystkich informacji koniecznych do podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy jest dniem, od którego biegnie miesięczny termin.

Sąd Okręgowy zarzucając Sądowi pierwszej instancji błędne ustalenie, że przed 8 października pracodawca nie miał możliwości podjęcia decyzji w sprawie zachowania powoda podniósł, że osoba upoważniona do czynności w zakresie prawa pracy, tj. Krzysztof T., już 27 września 1999 r. przesłuchiwała powoda, a 30 września ta sama osoba pozbawiła powoda premii, jednocześnie powołując się na rozmowę powoda z Jerzym P. z 30 września 1999 r. Tymczasem Sąd winien był ustalić, kto w imieniu pracodawcy był uprawniony do rozwiązania umowy z powodem i kiedy ta osoba powzięła wiadomość o wszystkich okolicznościach koniecznych do oceny zdarzenia pod kątem zakwalifikowania czynu jako naruszającego podstawowe obowiązki pracownicze i oceny stopnia winy pracownika. Sąd drugiej instancji określając Krzysztofa T. jako osobę upoważnioną do podejmowania czynności z zakresu prawa pracy w imieniu pracodawcy nie powołał się na żaden dowód. Jeżeli wniosek o takim upoważnieniu Sąd wyprowadził z pozbawienia powoda premii przez tę osobę, to jest to wniosek nie poparty ustaleniami zakresu uprawnień Krzysztofa T. Uprawnienia w zakresie przyznawania i pozbawiania premii nie są tożsame z upoważnieniem do rozwiązywania umów o pracę i nie muszą się z nim łączyć. Nie jest też jasne, jakie znaczenie miałyby w tym kontekście rozmowa przeprowadzona przez Jerzego P., ponieważ nie został ustalony zakres jego uprawnień w sprawach pracowniczych ani treść tej rozmowy, która wskazywać mogłaby na stan wiedzy dyrektora o okolicznościach istotnych dla podjęcia decyzji. Brak jest też ustalenia

daty, w której powód mógł zapoznać się z oświadczeniem pracodawcy. Poprzestając na ustaleniu uchybienia terminowi Sąd nie rozważył innych istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, jak brak zgody zarządu organizacji związkowej i stopień naganności zachowania powoda.

Z tych względów należało uchylić zaskarżony wyrok na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

=====